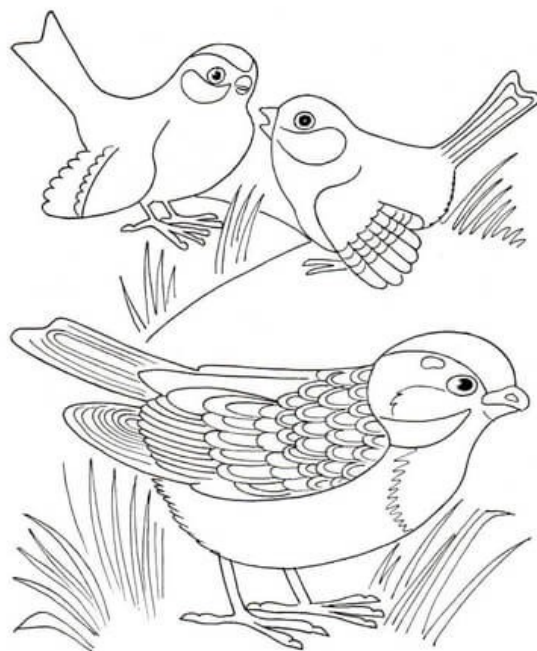


1. Ćwierkanie piosenek ;)
2. Płoszy ptaki na polu
3. Służy do dziobania
4. Księga, z której możemy dowiedzieć się o życiu Jezusa
5. Aktualna pora roku
6. Buty na kałuże



BIBLIJNE ZOO

Jesień nie zawsze jest pogodna i złota. Czasem chłody przychodzą wcześniej i zaczyna padać deszcz. W takie dni bardzo niechętnie wychodzę z domu. Dziś właśnie zdarzyła się taka brzydka pogoda, a ja musiałam pojechać do centrum miasta. Pospiesznie, uciekając przed kroplami, dobiegłam na przystanek z daszkiem. Do przyjazdu autobusu trzeba było jeszcze poczekać, więc usiadłam na ławce, obok chłopca z niebieskim plecakiem. Zauważyłam, że przygląda się uważnie czemuś w rogu przystanku. Był to mały, zmoknięty wróbelek. Widać było, że zmarzł, bo mocno nastroszył piórka. Także zaczęłam się przyglądać. Chłopiec bardzo powoli sięgnął do kieszeni i wyjął swoją niezjedzoną w szkole kanapkę. Ostrożnie odłamał kawałek i uskubał kilka okruszków. Delikatnie położył je na chodniku, niedaleko ptaszka. Wróbelek nieśmiałymi podskokami zbliżył się do okruszyny i nerwowo zaczął dziobać, stale sprawdzając, czy mu nic nie zagraża. Uśmiech na twarzy chłopca sprawił, że szary, smutny, deszczowy dzień na chwilę się rozpogodził i że na chwilę zaświeciło słońce.

Wróbel skacze, wróbel ćwierka,
Jak nie lubić tu wróbelka?
Lecz gdy będą słoneczniki
Kwitnąć złoto
I słonecznie,
Kiedy pestki w nich dojrzeją,
To się zacznie!

Zleć się skrzydlatą chmarą,
Jeden, drugi, piąty, siódmy.
Tłoczno, gwarno!
Wszystko zdziobią,
Wszystko zjedzą,
I...odleć!